

Spotkanie strategiczne PTI Zegrze koło Warszawy, 6–8 września 2007 roku

Spotkanie zostało poprowadzone przez kolegę Wojciecha Olejniczaka w oparciu o przygotowaną „Strategię funkcjonowania PTI na lata 2006-2010”. Do dnia dzisiejszego strategia funkcjonowania Polskiego Towarzystwa Informatycznego na lata 2007-2010 pt. „Wykorzystujemy szanse” nie została zatwierdzona, i ma być poddana pod głosowanie na najbliższym posiedzeniu ZG.

Spotkanie rozpoczęło się od wyjaśnienia pojęcia strategii, w oparciu o którą PTI zamierza działać w perspektywie 3 lat. Kolega Wojciech Olejniczak zadał pytanie skłaniające do głębszego zastanowienia: „Kto jest powołany do realizacji strategii PTI?”, po czym padło z sali hasło, iż jest to zadanie władzy wykonawczej”. Jednakże w toku dalszej dyskusji uzgodniono, że jest to zadanie wszystkich członków PTI.

W pierwszej części spotkania podsumowane zostało to, co już zostało zrobione, m.in. rejestracja domeny PTI polishinformatics.eu. Padł pomysł, aby każdy członek PTI miał swoje konto w ramach tej domeny wraz z kontem poczty elektronicznej. Na zakończenie powitania przez kol. Olejniczaka padło hasło, iż tuż za strategią muszą iść czyny. Jednocześnie jest to związane z trudnymi zmianami, także kadrowymi. Trudne będą one w tym znaczeniu, iż dla wielu członków będą one nowe. Na pytanie, co się udało do tej pory padło stwierdzenie, iż zwiększa się liczebność Towarzystwa, w tym przybywa też członków młodych, co jest nadzieją Towarzystwa.

Po rozpoczęciu obrad kol. Janusz Dorożyński zgłosił wniosek formalny, aby sekretarz generalny oraz prezes PTI wypowiedzieli się na temat projektu strategii PTI w wersji grudniowej (2006). Wniosek poparty przez kol. Piotra Fuglewicza nie został przyjęty przez przewodniczącego obradom kol. Olejniczaka, natomiast prezes i sekretarz generalny zadeklarowali, że będą się wypowiadać w trakcie dyskusji.

Następnie głos w dyskusji zabrał kol. Marek Ujejski odnosząc się do kwestii budowania wiarygodności organizacji oraz sposobów budowania autorytetu przez PTI - m.in. poprzez organizację jednostek doradczych. Jako kolejny zabrał głos kol. Dorożyński, który nawiązując do słów przedmówcy zwrócił uwagę, że najważniejszą kwestią jest misja oraz te 21 kierunków rozwoju PTI, które są efektem spotkania grudniowego, i które są zawarte w dwóch tabelach na str. 4 i 5 dokumentu strategii. Kierunki te ustalają ranking celów, jednakże wg kol. Dorożyńskiego nie ma osób odpowiedzialnych za realizację tych celów w PTI i zaproponował, aby każdy punkt po punkcie został na tej pierwszej części spotkania dookreślony przez wskazanie osób odpowiedzialnych, terminów oraz budżetów. Po tym wniosku kol. W. Olejniczak zwrócił zebranych na spotkaniu osobom uwagę na to, iż strategia ta nie jest zamknięta, więc można ją zmieniać aż do ostatecznej wersji, która zostanie przyjęta. W ślad za tym hasłem wszyscy zebrani w sali konferencyjnej zastanawiali się, jaki powinien być wewnętrzny sposób wypracowania strategii oraz sposób budowania instytucji opiniotwórczej przez PTI, a jeden z członków GKR stwierdził, iż nie zawsze za doradztwem, konsultacjami oraz opiniami wyrażanymi przez PTI będą sły pieniądze. Będzie to jednak zawsze umocnieniem autorytetu przez PTI. Podkreślony został fakt, iż wyrażanie swej opinii jest wyrazem pewnej nobilitacji, więc nie może być to usługa dostępna dla wszystkich. W tym wątku dyskusji opinię swą wyraził kol. Marek Hołyński, sugerując aby kwestię doradztwa nie spłycać jedynie do szczebla finansowego, gdyż w PTI przede wszystkim musi być zachowana niezależność. Z kolei koleżanka Anna Andraszek zauważyła, iż jeśli praca związana jest z nakładem czasu, powinien być przeznaczony na ten cel dodatkowy budżet.

W dalszej części spotkania poruszona została kwestia osobistej odpowiedzialności za to, aby przedsięwzięcia realizowane przez PTI były realizowane od początku do końca. Podkreślono jednak, iż osoby do realizacji takich zadań muszą być starannie wybierane, a jednocześnie ich działania powinny wynikać z jasnych i poprawnych procedur.

Podczas toczącej się dyskusji stwierdzono, iż PTI musi skoordynować wiele różnorodnych prac i być ogólnopolskim gremium opiniotwórczym działającym na rzecz społeczeństwa. Wg kol. Sergiusza Pawłowicza nie należy powoływać kolejnych sekcji, a działanie w ramach Izby Rzeczników powinno zaspokoić wszelkie potrzeby w zakresie doradztwa. Z kolei kol. Janusz Dorożyński zaproponował zorganizowanie zespołu powołanego do wydawania opinii. Stwierdził także, iż odbiór społeczny jest żaden, a wypracowanie pełnego obrazu PTI musi oprzeć się o media, prasę w obszarze technologii informatycznych. Kol. Krzysztof Kowalczyk zaproponował, aby zastanowić się nad tym co zrobić aby PTI było bardziej widoczne.

Kolejną propozycją, która pojawiła się na spotkaniu było powołanie rzecznika prasowego, aby zabierał głos w kwestiach bieżących. Jest to przykład wykorzystywania szans, jakie daje efekt skali. Organizowane konferencje prasowe mają przedstawiać punkt widzenia PTI. Kolega Andrzej Król przypomniał, iż obecnie przy PTI istnieje świetny mechanizm budowania opinii, a mianowicie przy łbie Rzecznawców.

Obecna na spotkaniu kol. D. Kajrunajtys zaproponowała mentorskie stymulowanie współpracy między członkami PTI a potrzebującymi porady, co prowadzi do konieczności wypracowania bazy wiedzy (e-learning). Wskazała również na konieczność większego uświadomienia młodym ludziom czemu służy PTI, aby wyłonili się potencjalni następcy. Przy tej okazji obecni na spotkaniu stwierdzili, iż konieczne jest tworzenie bazy wiedzy o nas samych. Aby usprawnić proces opiniowania, dla kol. K. Kowalczyka istotne wydało się jasne określenie dat przysyłania opinii.

Zgłoszony został również postulat prezesa PTI, aby kursy informatyki na uczelniach wyższych odpowiadały programowi ECDL-a. W konsekwencji powinny zostać wprowadzone minima programowe. Zwrócono również uwagę na problem komunikacji wewnętrznej na kilku liniach, należy więc mieć wiele narzędzi, które umożliwiłyby komunikację. Przy tej okazji zgłoszony został pomysł nowego portalu jako narzędzia komunikacji wewnętrznej.

Niezbędne jest określenie praw Zarządu Głównego oraz członków PTI, aby nastąpiło ich respektowanie. Szef ds. realizacji strategii zaznaczył, iż kilka osób z PTI zasiada w PKA, co jest przejawem budowania autorytetu. Kolejne szanse budowania autorytetu daje możliwość uczestnictwa w konferencjach międzynarodowych, które w pionach: administracja, biznes i nauka stwarzają ogromne możliwości dla PTI.

Jeśli chodzi o stronę medialną, rozrywkę dla członków PTI, to jest ona obecnie PTI bardzo potrzebna, jednak nie będzie ona stroną dochodową.

W drugiej części spotkania padła propozycja większej decentralizacji ECDL poprzez utworzenie centrów regionalnych. Padły w tym miejscu słowa pochwały dla kol. Marka Miłosza z racji bardzo prężnego rozwoju ECDL-a w Polsce. Kol. K. Kowalczyk porównał proces nadawania certyfikatów ECDL-a w Polsce z procesem egzaminowania za granicą. Misja ECDL-a została jasno określona, jako przeciwdziałanie cyfrowemu wykluczeniu.

Kol. W. Olejniczak zauważył też, iż coraz bardziej popularne są różne formy doskonalenia, a zdobywać zawód można poprzez nieoficjalnie źródła. Kol. R. Bursztynowski zauważył, że ostrożna popularyzacja ECDL, jaka ma miejsce obecnie, z pominięciem głośnych kampanii medialnych czy reklamowych, znacząco ogranicza zagrożenia konkurencja w tym obszarze. Jednak należy się liczyć, iż ona może pojawić się w dłuższej perspektywie czasu w Polsce. Na pytanie kol. J. Dorożyńskiego odnośnie tego, kto ma się zająć kwestią ECDL-a padła propozycja, aby zajął się tym ogólnopolski koordynator ECDL-a. Następnie z ust kol. Barbary Jank, egzaminatora OM padły słowa pochwały dla kolegi M. Miłosza. Następne kwestie dotyczyły tego, czy PTI na ECDL-u powinno zarabiać i wykorzystywać model biznesowy, czy PTI powinno jedynie realizować cele statutowe bez tworzenia z ECDL-a firmy z "rozmachem". Podczas dyskusji nad sposobem funkcjonowania ECDL-a, kol. R. Bursztynowski zgłosił tezę, którą zdecydowano poruszyć na ZG, a mianowicie, przesunięcia części kompetencji z OK ECDL na Koordynatorów Regionalnych. Jednocześnie kol. J. Trawka zaproponował, aby wydzielić specjalną jednostkę ECDL-a przy ZG. Ten pomysł spotkał się z poparciem zgromadzonych.

Kol. Janusz Trawka przedstawił przygotowaną przez OK ECDL Marka Miłosza strategię rozwoju ECDL. Została ona wypracowana przez koordynatorów ECDL na ich dorocznych zebraniach. Misją ECDL-a jest przeciwdziałanie cyfrowemu wykluczeniu oraz zachowanie etosu Towarzystwa w działalności, a więc nie przekształcanie ECDL w jednostkę biznesową. Istotne jest zachowanie względnej niezależności struktur, zapewniające elastyczność w działaniu. Podstawowe cele strategiczne ECDL-a to: zostanie liderem na rynku certyfikacji użytkowników informatyki oraz ugruntowanie wizerunku PTI jako organizacji realizującej misję e-Integracji społeczeństwa. Przedstawione zostały konkretne dane liczbowe, charakteryzujące strategię rozwoju ECDL w najbliższych 10 latach: 100 tys. egzaminowanych rocznie i 2 tys. centrów Egzaminacyjnych w Polsce. Przedstawiona została także strategia intensyfikacji działań zewnętrznych: wzrost ilościowy i jakościowy, partnerstwo ECDL w projektach unijnych oraz rozwój współpracy międzynarodowej. Poza tym nakreślone zostały cele cząstkowe wewnętrzne: zmiana modelu podstawowego ECDL na model z Centrami Egzaminacyjnymi, utrzymanie wysokiej zyskowności ECDL oraz podział zysków z ECDL na

jednostki organizacyjne PTI (Oddziały/Koła), które mogłyby wykorzystywać te fundusze do realizacji celów statutowych.

Kol. Fuglewicz opowiedział się za stopniową, ale konsekwentną polityką kreowania wizerunku, czyli za tzw. filozofią „złotego środka” i umiaru. Kol. Z. Szyjewski stwierdził, iż potęgą PTI nie może być budowana na zasadach użyźnienia.

W trzeciej części spotkania poruszone zostały kwestie związane z Izłą Rzeczoznawców. DIR przedstawił potrzeby IRz, aby mogła ona sprawniej funkcjonować w przyszłości. Pierwszym postulatem było powołanie Sekretarza IRz oraz konieczność poszerzenia kręgu rzeczoznawców o różnych specjalizacjach. Kol. Andrzej Król zaprezentował spostrzeżenie, że na 80 rzeczoznawców zarejestrowanych w Izbie tylko około 20 jest aktywnych. Sytuacja taka powoduje, iż Izba Rzeczoznawców często ma problemy z doбором odpowiednich rzeczoznawców do wykonania ekspertyzy. Kol. Andrzej Król opowiedział się za powołaniem zespołów do realizacji zleceń, to znaczy świadczenia usług konsultingowych, dzięki czemu będzie można dopasować się do sytuacji rynkowej. Wg kol. A. Niemca należy stworzyć bibliotekę normalizacyjną, a także archiwum opracowanych dotychczas ekspertyz. Daje to możliwość korzystania z dorobku stworzonego w przeszłej działalności IRz. Należy przy tym odejść od kultury biznesowej, na rzecz „kultury gwiazd”. Należy zauważyć, iż 400 tys. zł dochodu w roku 2007 dały 32 ekspertyzy. Prezes A. Marciniak zauważył, iż najwięcej jest ofert pochodzących z Warszawy. Pojawia się więc problem aktywizacji rzeczoznawców funkcjonujących poza Warszawą. Należy zastanowić się więc jak zaaktywizować nowych rzeczoznawców działających w Polsce. Prezes OM – kol. M. Hołyński zauważył, iż system prowizyjny ma zmotywować rzeczoznawców do pozyskiwania kontraktów zewnętrznych. Kol. R. Bursztynowski zauważył przy okazji tworzenia warunków do rozwoju IRz, iż statystycznie zawierane są 4 kontrakty/m-c, więc zaplecze biurowe nie jest konieczne. Wg niego ważniejszy jest pomysł jak zmotywować rzeczoznawców, aby sami znaleźli sobie zespół do współpracy. Kol. M. Szmit postulował wsparcie dla kol. A. Króla, gdyż pisanie ekspertyz i ich dystrybucja to nie jest sprzedaż standardowego produktu tylko proces, który ma być zrealizowany w bardzo krótkim czasie. Z tego względu jest potrzebny pracownik, który wystawi stosowne dokumenty. Z sali padła propozycja, aby adres e-poczty rzeczoznawców zawierały także nazwę „pti”, a jeśli takie adresy zostały już wygenerowane, to należy z nich korzystać. Wg kol. K. Kowalczyka zbyt długo należy czekać na to, aby zostać rzeczoznawcą w PTI. Kilka osób poparło wniosek wniesienia tej sprawy do porządku obrad najbliższego posiedzenia ZG. Po podaniu przez DIRa danych o przychodach z ostatnich dwóch lat i za 8 miesięcy tego roku kol. J. Dorożyński zauważył, że estymując przychody na cały rok bieżący wzrost coroczny jest wykładniczy, co pozwala pozytywnie ocenić pracę DIRa, kol. A. Króla.

Jednym z ostatnich punktów III części spotkania było omówienie przez kol. Z. Szyjewskiego projektu EUCIP. Jednocześnie kol. Szyjewski zaproponował wznowienie wydawania certyfikatów zarządzania projektami. W związku z przedstawionym stanem zaawansowania projektu EUCIP kol. Dorożyński zaproponował przesunięcie tego celu w wykazie strategicznym na drugie miejsce.

Drugiego dnia spotkania odnośnie strategii PTI na lata 2007-2010 poruszone zostały dwa bloki tematyczne. Jednym z nich był system informatyczny PTI oraz marketing przejawiający się choćby w nowej, rozbudowanej, bardziej szczegółowej i uwzględniającej wzrastające potrzeby nie tylko członków PTI, ale także potencjalnych partnerów branżowych, strony internetowej. Drugi blok tematyczny traktował o zarządzaniu konfliktem w PTI.

W ramach pierwszego bloku kol. Sergiusz Pawłowicz zaprezentował platformy, które powinny znaleźć się na stronie internetowej PTI, m.in. system informacji wizualnej (SIW) - poruszona kwestia ewentualnego outsourcingu; baza członków powinna być widoczna na stronie (na kształt GoldenLine czy Grona.net). Kolejną zaproponowaną platformą jest who-is-who oraz wiki, na której będzie można wprowadzać zmiany zarówno przez członków PTI, jak i ZG - z opcją „śledzenia zmian”. Na stronie byłoby również miejsce na forum. W obrębie tego zagadnienia należy jasno określić budżet CMS (Content Management System – system zarządzania treścią), znaleźć miejsce na takie aplikacje informatyczne, jak np. konferencje internetowe. Prezes Oddziału Pomorskiego kol. Wojciech Kiedrowski przedstawił gotowe rozwiązanie na niektóre potrzeby lokalnych członków OP, zaś SG kol. R. Bursztynowski zaproponował zbudowanie systemu elektronicznych aplikacji na członków PTI, rzeczoznawców, sekcji. Przy okazji tematu promocji w PTI kol. A. Andraszek zaproponowała nowe karty członkowskie, a kol. M. Szmit dodał, iż powinny być to karty inteligentne, mające oprócz wizytówki jeszcze inne funkcje. Stwierdzenia, które padały z ust zebranych świadczyły o tym, iż wizerunek musi być jeden, gdyż Towarzystwo jest jedno. Wszyscy byli zgodni, aby stworzyć także

archiwum. Z materiałów promocyjnych powinno się zrobić dobrą broszurę PTI (papierową i elektroniczną), wizualizację oraz medal PTI.

Kol. W. Olejniczak zaproponował w październiku zorganizowanie potężnej konferencji prasowej. Mówiąc o sposobach na zaistnienie PTI w mediach, padło stwierdzenie, aby w tym roku ZG oraz OM ufundował nagrody imienia prof. Pawlaka dla uczestników 2dn Symposium on Artificial Intelligence and Applications (będącego częścią konferencji IMCSIT). Jest to kontynuacja inicjatywy powstałej w roku 2006 wspierającej zżłania PTI na arenie naukowo-międzynarodowej. Obok nazwiska prof. Pawlaka padło nazwisko niedawno zmarłego prof. Zdzisława Bubnickiego jako osoby cieszącej się olbrzymim autorytetem w środowisku informatyków. Zasugerowano, że organizowany przez PTI konkurs na najlepsze prace magisterskie mógłby zostać zorganizowany pod patronatem prof. Z. Bubnickiego, jednakże tę kwestię postanowiono szczegółowo skonsultować z Oddziałem Dolnośląskim – gospodarzem konkursu. Odnośnie stypendiów, kol. Szmit zaproponował ufundowanie stypendiów dla najlepszych maturzystów, ze środowisk wiejskich. W kontekście wsparcia przez PTI młodych informatyków Kol. M. Paprzycki postulował stworzenie systemu grantów na uczestnictwo studentów w konferencjach.

Ostatnia część poświęcona była zarządzaniu konfliktem w PTI. Na początku prowadzący przypomniał tezę, iż człowiek ma prawo do błędu, przy czym nie jest to konsekwencja złej wiary. Nie można w związku z tym się nawzajem obwiniać i karać. Zarządy w kulturze „nie-obwiniania” są jednak asertywne. Obecni na spotkaniu wyrazili swą akceptację dla takiego modelu, z wyjątkiem kol. Krzysztofa Kowalczyka. Wszyscy jednak zgodnie stwierdzili, że konflikt powinien być ujawniony, a nie skrywany. PTI powinno wprowadzić mentoring, mediacje jako alternatywę dla organizacji sądowych przy rozwiązywaniu konfliktów.

Obecny na spotkaniu kol. W. Głazek zwrócił uwagę na konieczność powstania kodeksu etycznego PTI, zaś kol. Piotr Fuglewicz zauważył, iż prezes jest powołany do tego, aby łagodzić konflikty. Podsumowując spotkanie, kol. W. Olejniczak poprosił o zabranie głosu sekretarza generalnego oraz prezesa PTI.

Kol. R. Bursztynowski odwołał się do 21 kierunków strategicznych zawartych w dokumencie strategicznym i zwrócił uwagę na konieczność ustalenia priorytetów, na realizacji których skoncentrowane zostaną wysiłki i zasoby PTI (w tym finansowe). Kol. R. Bursztynowski poddał w wątpliwość to, czy wszystkie 21 kierunków strategicznych nasze Towarzystwo jest w stanie realizować równolegle i w czasie do końca 2010 r. Zwrócił uwagę, że środki finansowe na 2007 rok są już określone (budżet PTI) i w ramach dyspozycji ZG są realizowane. Należy przywiązać dużą wagę do konstrukcji budżetu na 2008 r. i umieszczeniu w nim głównych kierunków strategicznych oraz przydzielenie tym kierunkom gospodarzy. Budżetowanie kosztów dla realizacji kierunków strategicznych może odbyć się, zdaniem sekretarza generalnego, po wyznaczeniu kierowników projektów tych kierunków, stworzeniu szczegółowych celów działań w obszarach tych kierunków oraz ustaleniu harmonogramów działań wraz z kamieniami milowymi, które wyznaczane będą produktami projektu.

Prezes A. Marciniak dodał, iż realizacja wszystkich celów zawarta w strategii jest niewykonalna w 100%, ale z pewnością sporą część z nich uda się zrealizować. W odniesieniu do zarządzania konfliktem już na spotkaniu zostały poczynione działania, aby takich konfliktów nie było lub by ich było możliwie jak najmniej.

Spotkanie zakończyło się uzgodnieniem następnego spotkania strategicznego za rok, tym razem w Sulejowie oraz pamiątkową fotografią.

Zdjęcia ze spotkania strategicznego umieszczone są:

<http://zg.pti.org.pl/galeria/zegrze.htm>